

Witam Was w kolejnym dniu naszych spotkań. Dziś porozmawiamy o ogrodzie. Jesteście gotowi. Zaczynamy.

19.06.2020r. (piątek)

Temat: W pięknym ogrodzie...

Cel: doskonalenie percepcji wzrokowej, rozwijanie umiejętności plastycznych i wyobraźni, utrwalenie wiedzy dzieci dotyczącej cech barw, kolory ciepłe i zimne, zapoznanie dzieci z pracą artysty: malarza, rzeźbiarza, poety, muzyka.

Bęceł znów chce się z wami przywitać. Wy też to zróbcie.

Wszyscy są witam was, zaczynamy już czas.

Jestem ja, jesteś ty ,

Raz, dwa, trzy 2x

1. „Rzeźbię ja, rzeźbisz ty” – zabawa integracyjna.

Uczestnicy dobierają się parami i stają w rozsypane naprzeciw siebie.

R. gra na tamburynie, uczestnicy poruszają się w rytm muzyki, nie odrywając nóg od podłogi.

Gdy R. przestaje grać, jeden uczestnik z pary zaczyna „rzeźbić”, ustawiając ręce, nogi, głowę koleżanki/kolegi w dowolny sposób.

„Rzeźba” przez chwilę musi stać nieruchomo.

R. znów zaczyna grać, uczestnicy poruszają rytmicznie całym ciałem.

Gdy R. przestaje grać, drugi uczestnik z pary rozpoczyna „rzeźbienie”.

2. „Bajkowa gimnastyka” – zabawa ruchowa.

Dzieci stoją.

R. mówi:

Jesteś drewnianym ludzikiem Pinokiem – robisz pajacyki.

Jesteś Kubusiem Puchatkiem – robisz przysiady.

Jesteś Kopciuszkiem tańczącym na balu – obracasz się na palcach.

Jesteś smerfem Osikiem – robisz pompki.

Jesteś energiczną dziewczynką Maszą – biegasz po sali, wysoko podskakując.

3. „W pięknym ogrodzie...” – rozmowa na temat artystów i ich pracy na podstawie doświadczeń dzieci i opowiadania Letnie opowieści – w ogrodzie botanicznym.

Letnie opowieści – w ogrodzie botanicznym

Małgorzata Szczesna

(poproście rodziców o przeczytanie)

– Wstawajcie, dziś jedziemy do ogrodu botanicznego – budzi nas tata.

Mama robi omlet i kakao. Zjadamy wszystko z apetytem i wyruszamy.

Już za bramą ogród wita nas pięknymi zapachami. Wokół rosną róże, bez, jaśmin, lawenda.

Kręci mi się w głowie, gdy stoimy koło pnącej się rośliny.

– To wiciokrzew, ma piękne żółte płatki i bardzo długie pręciki! – Mateusz nachyla się nad kwiatem i...

– Apsik, apsik, apsik!

– Chodźmy na górę, to ci przejdzie – Karinka biegnie w kierunku trzech specjalnie usypanych pagórków. Rosną na nich rośliny takie jak w Tatrach, Pieninach, Bieszczadach. Wspinamy się wąską ścieżką na najwyższy szczyt. Widzimy tam siedzącą panią, która patrzy na ogród i coś zapisuje w notesie. Cicho schodzimy drugą stroną wzniesienia. Zatrzymujemy się koło małego stawiku, z którego spływa na dół woda, przypominając górski potok.

– Ta pani to pewnie poetka, albo pisarka – mówi Mateusz.

– Może pisze wiersz o kwiatkach lub powieść – zastanawia się Karinka.

– A może książkę dla dzieci o zaczarowanym ogrodzie...

Rodzice właśnie wchodzą do dużej szklarni. Biegniemy do dżungli. Tak, właśnie do dżungli, bo tam są tropikalne rośliny!
– Nie dotykajcie niczego! – prosi tata. – Nie znamy tych roślin. Niektóre z nich są na pewno trujące. Mogą być pokryte toksycznymi preparatami, aby roślinki nie chorowały.

Podziwiamy owoce: mandarynki, cytryny, ananasy. Pierwszy raz je widzę, gdy rosną, a nie w sklepie. Biegniemy za tatą, który fotografuje swoje ulubione storczyki. Tuż koło niego pan rozkłada statyw, na nim umieszcza duży aparat i też robi zdjęcia.

– Może to fotograf i jego prace ukażą się w jakiejś książce lub na wystawie – mówię cicho do Karinki.

– Gorąco i parno w tej dżungli – narzeka Mateusz.

Wychodzimy ze szklarni i szukamy jakiegoś miejsca w cieniu. Siadamy na ławce i jemy kanapki z serem, popijając wodą. Nagle dobiega do nas muzyka. Daleko, naprzeciw nas, siedzi jakaś osoba oparta o pień drzewa i cichutko gra na flecie. Jemy w ciszy, wsłuchując się w magiczne dźwięki.

– Chciałbym sfotografować jeszcze kosańce i lilie – mówi tata i idzie w kierunku kolekcji tych roślin, które pokrywają tu, jak dywanem, ogromny obszar.

Na środku widzimy pana stojącego przy sztaludze i coś malującego.

– Czy podoba się wam mój obraz? – pyta malarz, patrząc na nas z zachęcającym uśmiechem.

– Jest taki jasny, pogodny i ciepły – zauważa Karinka.

– Masz rację! Maluję tylko ciepłymi barwami.

– Ale niektóre z tych kwiatów są fioletowe, a to są barwy zimne – spostrzega Mateusz.

– Tak, ale wtedy dodaję trochę żółtej farby i ocieplam płatki kwiatu – wyjaśnia artysta.

Jesteśmy zauroczeni tym ogrodem kwiatów. Żegnamy się z panem i idziemy dalej.

Przed nami duży staw. Przez jego środek, na drugą stronę, prowadzą wielkie kamienie. Karinka ostrożnie przechodzi, ja za nią. Boję się trochę i waham...

– Co tam, tchórzysz? Odejdź, ja ci pokażę, jak mistrz przechodzi po kamieniach!

I już Mateusz pewnym krokiem, przeskakując z głazu na głaz, przechodzi. Nagle, na środku stawu ślizga się po kamieniu, chwieje i wpada do wody. Wszyscy, przestraszeni, podbiegamy bliżej. Widząc, że Mateusz ze śmiechem gramoli się na głaz i ociekając wodą powoli przechodzi na brzeg, wybuchamy gromkim śmiechem.

– Gdyby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała – przypominam Mateuszowi cytowane często przez niego przysłowie.

– Jak widzicie, Mateusz zdecydował, że wracamy – mówi tata, uśmiechając się.

Przed wyjściem jeszcze raz patrzymy na ogród.

– Dlaczego przychodzi tu tak wielu artystów? – pytam.

– Aduniu, w takim pięknym miejscu, wśród przyrody łatwiej znaleźć natchnienie i przyjemniej tworzyć – wyjaśnia mama.

– Jak dorosnę, to będę tu często przychodzić. Może zostanę artystką!

R. zadaje dzieciom pytania:

Gdzie wybrała się rodzina Ady?

Kogo tam spotkała?

Jak wyglądał ogród?

4. „Artyści w ogrodzie” – praca z dorysowywaniem brakujących przedmiotów.

Dzieci omawiają ilustracje i dorysowują artystom te narzędzia, którymi posługują się oni w swojej pracy.

W ogrodzie spotkali się artyści. Podaj nazwę zawodu, który wykonuje każdy z nich. Czego potrzebują do swojej pracy?

Dorysuj te elementy, których im brakuje.

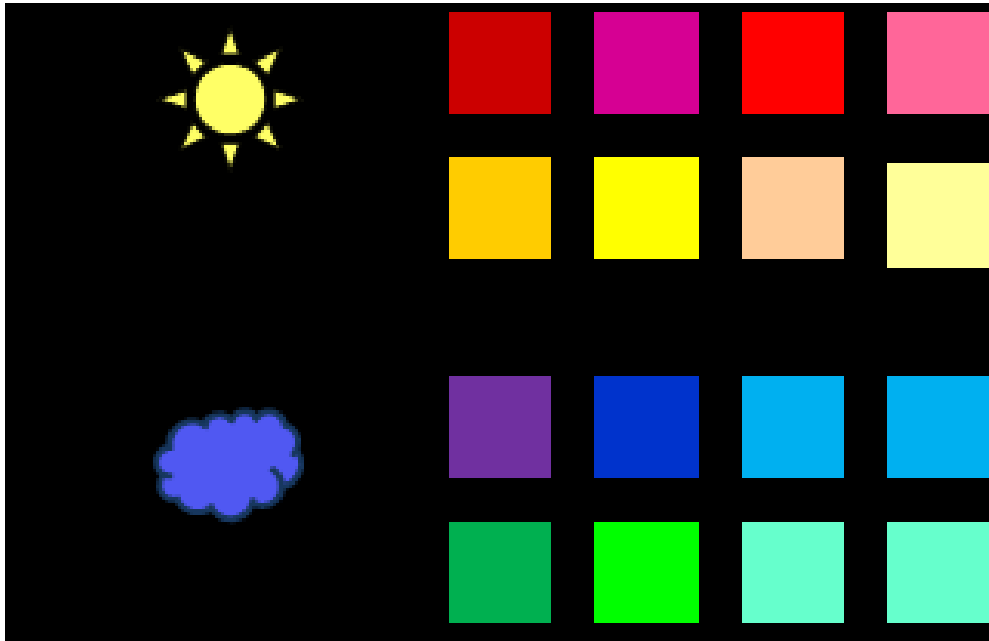


5. „Ciepłe – zimne” – zabawa z piłką.

Dzieci stoją a R. trzyma piłkę.

Gdy R. rzuci piłkę i wymieni barwę zimną – dzieci stają na baczność (nie łapią piłki).

Gdy wymieni barwę ciepłą – łapią piłkę.



6. „Dwa ogrody” – praca plastyczna.

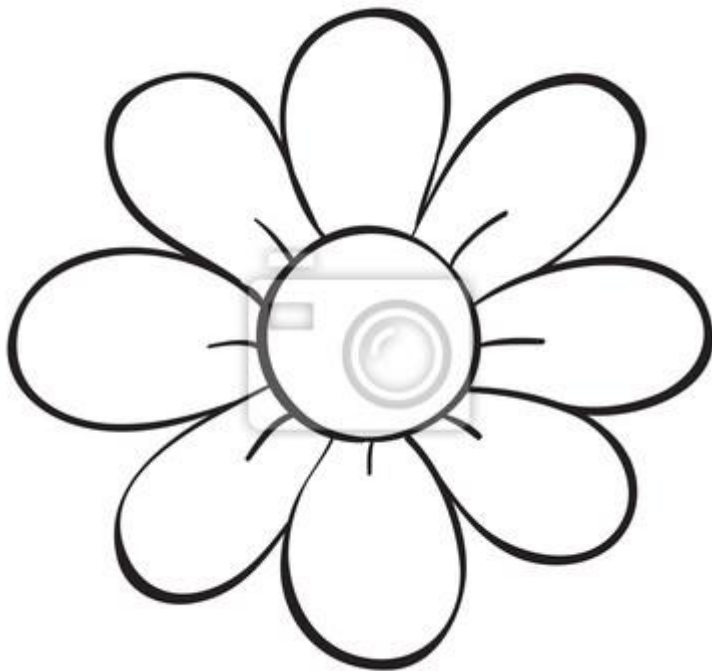
Dzieci mają przed sobą dwa duże arkusze papieru.

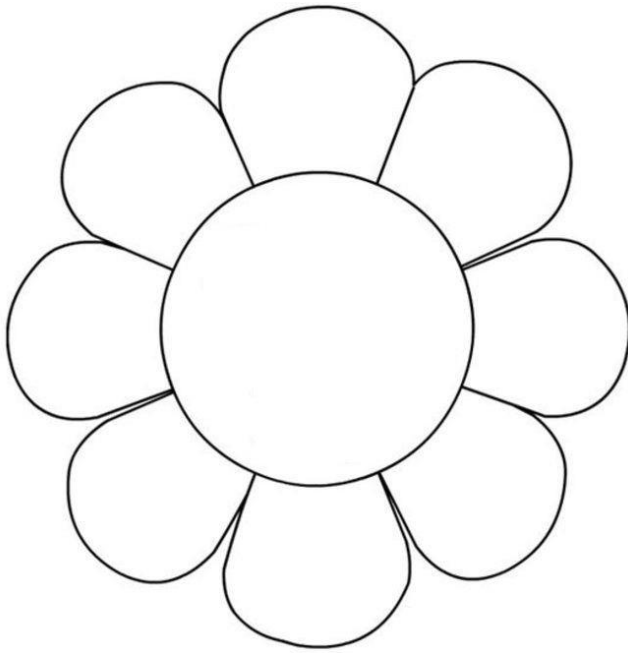
Wykonują prace plastyczne:

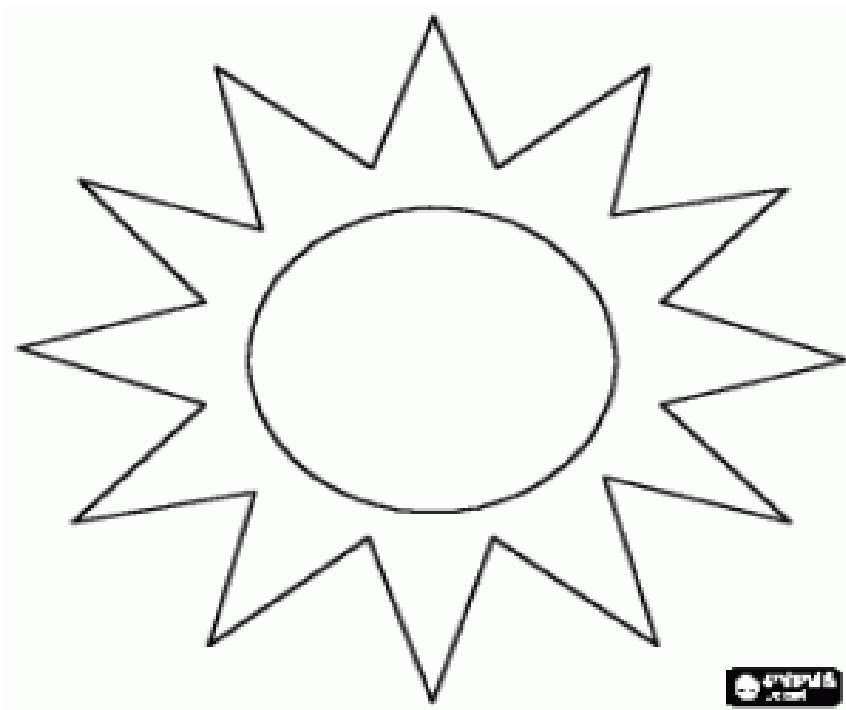
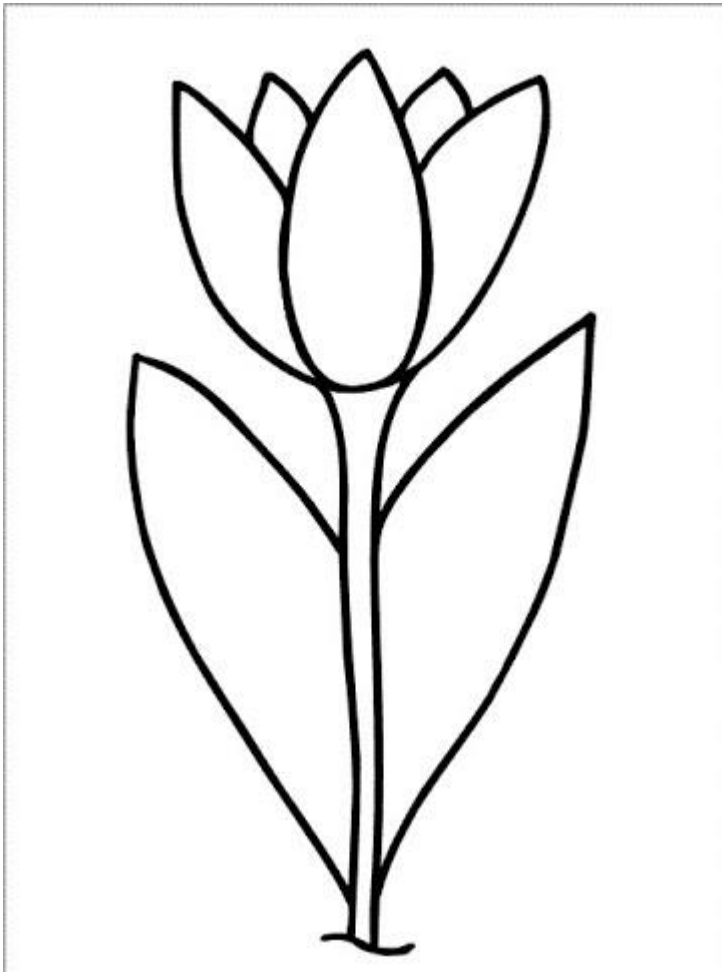
Ogród – barwy ciepłe, (grube flamastry, kredki, kolorowy papier we właściwych dla danej grupy barwach).

Ogród – barwy zimne. (grube flamastry, kredki, kolorowy papier we właściwych dla danej grupy barwach).

Przy każdym stanowisku pracy zgromadzone są : nożyczki, klej oraz duże elementy do wycięcia.









Dzieci wycinają: duże kwiaty, słońce, chmury. Przyklejają na arkusze i dorysowują to, co jeszcze może znaleźć się w ogrodzie.

Po skończonej pracy dzieci siadają opowiadają o wykonanej pracy plastycznej – wskazują różnice kolorystyczne prac - ogrodów ze względu na barwy ciepłe lub zimne wykorzystane do kolorowania ogrodów.

7. „Bawimy się muzyką” – śpiew, taniec i gra na instrumentach z naszego otoczenia.

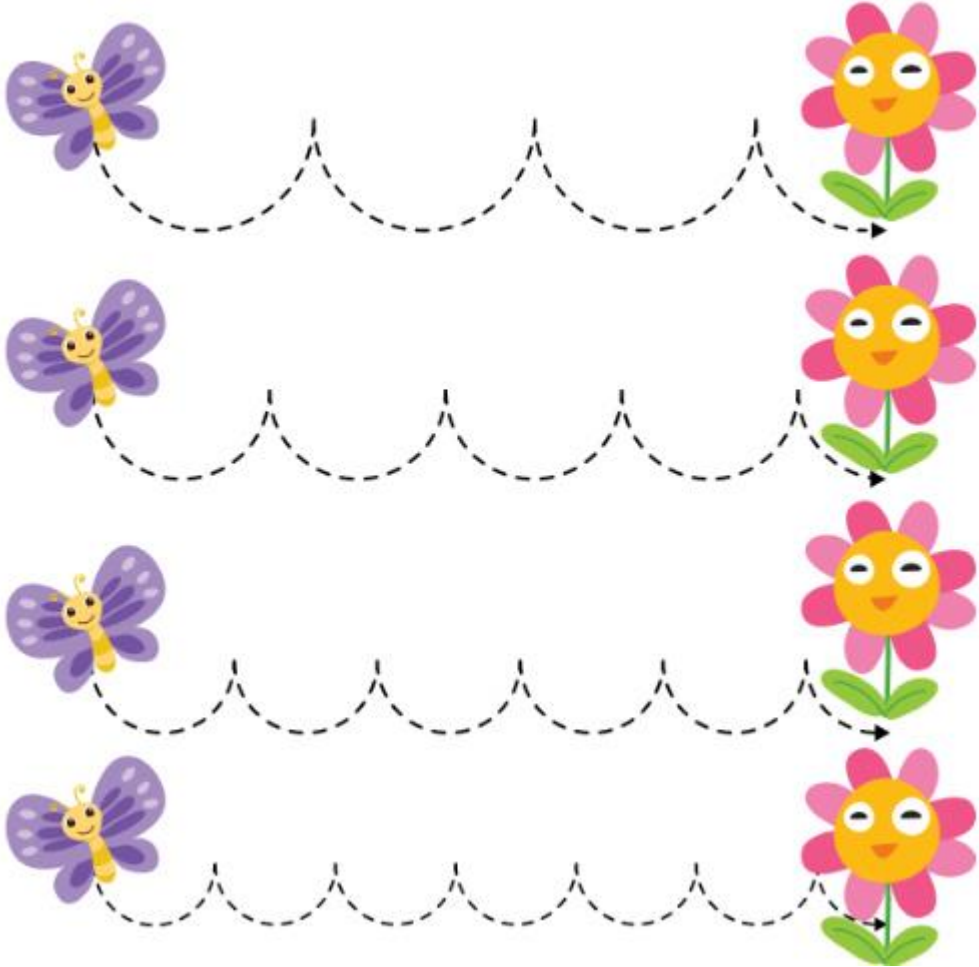
Dzieci rozglądają się po sali i wybierają przedmioty, na których mogłyby grać, np. klocki, pokrywki, krzeselko, rolka po ręcznikach papierowych, dzwonki.

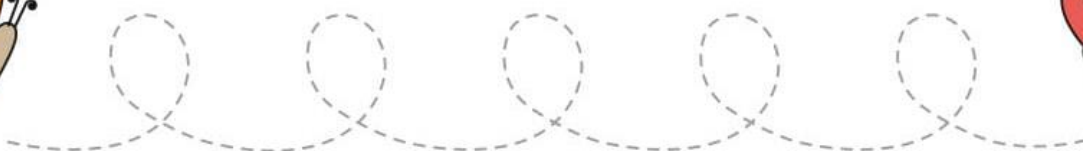
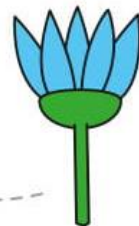
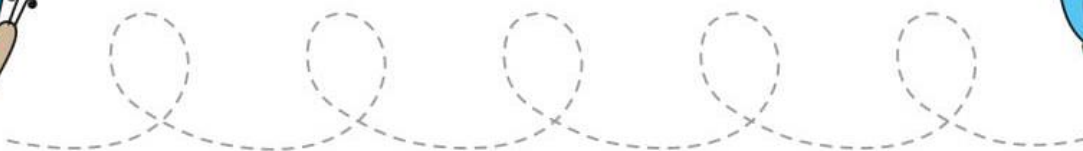
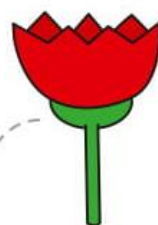
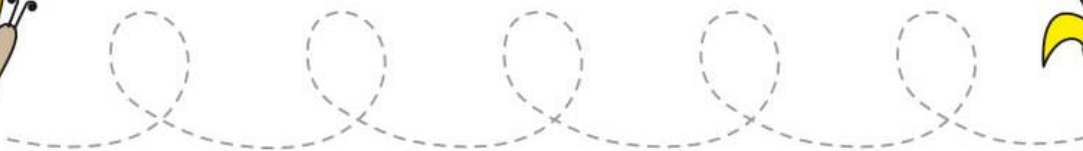
R. włącza wybrane przez dzieci utwory.

Dzieci śpiewają, grają i tańczą.

8. Ćwiczenia grafomotoryczne rysowanie drogi motyli do kwiatów w naszym ogrodzie.

Pamiętajcie aby rysować powoli i dokładnie. Powodzenia.







Do poniedziałku dzieciaczki.